

Rafał Włodarczyk (2016). *Ideologia, teoria, edukacja. Myśl Ericha Fromma jako inspiracja dla pedagogiki współczesnej*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls, ss. 330

Istnieje cel, lecz nie ma drogi; co nazywamy drogą jest ciągłym wahaniem.
(Kafka, 1961, s. 374)

Chodź własnymi drogami nawet po obcych rajach. (Lec, 2006, s. 242)

Krytyka zniszczyła urojone kwiaty, upiększające kajdany, nie po to, by człowiek dźwigał kajdany bez utrud i bez pociechy, ale po to, by zrzucił kajdany i rwał kwiaty żywe.
(Marks, 1962, s. 458)

Badania nad dziełami E. Fromma mają oczywiście (i) w Polsce swoją tradycję. W latach dziewięćdziesiątych ich inicjatorami byli m.in. Z. Wieczorek i M. Chałubiński. Zagadnienia związane z koncepcjami tego myśliciela znalazły się też w kręgu zainteresowań wielu innych badaczy (m.in.: T. Bilickiego, I. Błocian, K. Kaczmarka, P. Karpowicza, M. Kuci, A. Nowickiej, A. Olubińskiego, A. Piejki, M. Rosin, R. Saciuka, B. Śliwerskiego, P. Wasyluka, L. Witkowskiego), czego wyrazem są (liczne) artykuły i (zdecydowanie mniej liczne) książki. Oczywiście, od wielu lat pochylano się nad dorobkiem tego uznanego i wszechstronnego myśliciela XX w., czyniąc to jednak (naj)częściej raczej fragmentarycznie, wybiórczo i okazjonalnie.

W ostatniej dekadzie wśród niektórych młodych naukowców nadal utrzymuje się nie tylko zainteresowanie dorobkiem E. Fromma, ale pojawiła się też potrzeba nowego odczytania jego myśli (w kontekście współczesnej pedagogiki). Badaczem, który podjął ten trud (wyzwanie?) jest R. Włodarczyk. Dał się on poznać nie tylko jako autor zorientowanych na tę tematykę artykułów, ale przede wszystkim monografii o wiele mówiącym tytule *Ideologia, teoria, edukacja. Myśl Ericha Fromma jako inspiracja dla pedagogiki współczesnej*.

Wnikliwa analiza dzieł E. Fromma (34 pozycje w literaturze podmiotu) pozwoliła autorowi ustalić, jaką rolę myśl niemieckiego uczonego pełniła, pełni i pełnić może nadal we współczesnej pedagogice. Jest to o tyle interesujące, że wartość jego myśli nie została jeszcze nigdy poddana tak dokładnej, wnikliwej analizie w kontekście zagadnień bliskich R. Włodarczykowi, choć jej znaczenie podkreślane jest przez wielu badaczy.

Tak przygotowaną książkę poprzedziły rozliczne cząstkowe prace — wnikliwe analizy, poszukiwania, zestawienia, interpretacje. To one utwierdziły R. Włodarczyka w przekonaniu o wyjątkowej roli Fromma jako inspiratora. Czytelnik, śledzący zarówno osobiste uwagi autora dotyczące jego pracy badawczej (patrz *Wstęp, Zakończenie*), jak i dobór materiału, przyjętą metodę i sposób jej zastosowania, będzie z pewnością przekonany o ich skuteczności.

Licząca ponad 330 stron książka wpisuje się zatem w ogólnopolską tradycję prac nad E. Frommem w ogóle, tudzież w szczególności relacją (dialogiem) jego myśli z pedagogiką. Swój współudział w tym obszarze badań autor ujął następująco:

Rozwinięte w książce idee filozofii Fromma stanowią, moim zdaniem, znaczny wkład do dyscypliny, poszerzający naszą wiedzę i rozumienie teorii i praktyki edukacji, a jednocześnie przyczyniają się do rewizji niektórych naszych poglądów oraz są alternatywne do interpretacji wskazanych tematów funkcjonujących w pedagogice krytycznej i szerzej – w pedagogice ogólnej (s. 12).

Wprowadzie R. Włodarczyk ma tu prawo do własnego osądu. Jednak dopiero lektura tej monografii i dyskusja, jaką podejmą nad nią kompetentne w tych kwestiach środowiska, pozwolą stwierdzić, czy wkład ten jest *znaczny*? Czy nie lepiej byłoby pozostawić kwestie wartościowania czytelnikom? Warto to rozważyć (szczególnie w odniesieniu do znaczenia *pokory* w kontekście filozofii E. Fromma, który tej etycznej dyspozycji nadaje szczególną wartość). Każdy powinien pamiętać, iż żyjąc czyjś filozofią, mówiąc językiem swego mistrza, nie przemawia prawdziwie, gdy nie stosuje się do jego wartości (raczej – gdy nie żyje tymi wartościami).

Z dużym zainteresowaniem (i nadzieją) przeczytałam tę niedawno wydaną monografię. I nie ukrywam, że sięgnęłam po nią z kilku powodów. Wybrane książki E. Fromma (lub ich fragmenty) znane mi były z okresu studiów, inne z lektury podyktowanej powodami osobistymi, dalekimi od instytucjonalnego dyktatu. A były i takie, które służyły (z pewnością nie tylko mi) jako remedium na bóleczki zawodowe czy wreszcie jako forma ucieczki *obolałego indywiduum* (Konwicki, 1995, s. 5), bezsilnego wobec interpersonalnych utarczek, a poszukującego drogi do zrozumienia świata, Innych, wreszcie – siebie. Myśli E. Fromma (niestety, często wyrwane z kontekstu, zamknięte w formie aforyzmu, choć nigdy ozdobnika, wypreparowane z głębszych kontekstów) inspirowały mnie jako studentkę i nauczycielkę, chętnie kiedyś sięgającą do serii książek Biblioteki Nowej Myśli Wydawnictwa „REBIS”. Inspirowały też moich uczniów.

Wybór tej właśnie książki nie był też przypadkowy z innych powodów. Sądziłam, że pozwoli mi wrócić do dawnej lektury. Więcej – odczyt(yw)ać ją na nowo, przez inny pryzmat, w korespondencji z innymi dziedzinami. Pozwoli poszerzać moją wiedzę o nowe treści, znaczenia, konteksty, wnioski. A może i metody? Zmierzyć się z tym co interesujące (przynajmniej dla mnie), trudne, a co być może pozwoli mi nie wpisać tej pozycji na listę przeczytane, odhaczone, zapomniane.

Jako stale poszukujący filolog i nauczyciel-praktyk, od niedawna zainteresowany badaniami z zakresu pedagogiki, zmierzyłam się z lekturą, której istotę stanowi mariaż szeroko rozumianej myśli E. Fromma i pedagogiki współczesnej (w tym krytycznej, którą poznaję dopiero w toku studiów pedagogicznych). Fuzyja tego, o czym posiadam minimalną (ale zawsze jednak jakąś) wiedzę z tym co nowe i dopiero odkrywane, stanowi dla mnie wyzwanie, impuls do pogłębionych refleksji. I do poszerzenia katalogu lektur oraz rewizji swych przekonań. A to już duży atut lektury.

Z uwagi na uznany dorobek E. Fromma i jego niepodważalny wkład w rozwój nauk społecznych (i nie tylko) podjęty we wspomnianej książce temat badawczy zasługiwał w pełni na trud autorski. Z informacji bibliograficznych wspomnianej monografii wynika, że: wybór problematyki był podyktowany wnikliwymi przygotowaniem autora, a część potencjału badawczego wykorzystał on w serii artykułów. Włodarczyk (już w *Wstępie*) doprecyzował obszar swoich badań, a uzasadniając ich cel, dookreślił go:

Stawiając sobie za zadanie badawcze osadzoną w perspektywie pedagogiki krytycznej analizę oraz pogłębione odczytanie dla teorii i praktyki edukacji prac wybitnego zachodniego humanisty XX wieku Ericha Fromma — z uwzględnieniem znaczenia w jego myśli głównych inspiracji filozofa psychoanalizą, marksizmem i tradycją żydowską. Spośród wielu ważnych i ożywczych, według licznych komentatorów jego pism, koncepcji i rozwiązań, jakie można zaczerpnąć z imponującego dorobku badacza, wyodrębniłem trzy zagadnienia, które moim zdaniem z jednej strony odgrywają w tej myśli zasadniczą rolę, a z drugiej stanowią inspirujący materiał dla pedagogiki jako dyscypliny naukowej (także dla aktualnej jej kondycji w Polsce), jak również problematyki pedagogiki krytycznej, stanowiącej, jak przyjmuje, właściwy punkt odniesienia dla prac Fromma na gruncie naszej dyscypliny (s. 22).

Wypowiedź ta stanowi kwintesencję książki, choć problematyka (ale i kompozycja) monografii zostały zasygnalizowane już w tytule (zgrabnie, klarownie sformułowanym). Jego pierwsza część wskazuje na podejmowane w książce zagadnienia. W podtytule — sugeruje, iż rdzeń pracy rozpatrywany z punktu widzenia użyteczności myśli E. Fromma, jej uniwersalności (co autor nazywa *ożywczością*) (s. 11). Takie założenie sugeruje, że książka odwołuje się do całokształtu dokonań E. Fromma, jego myśli jako wykładni dla tego, co w pedagogice współczesne.

Warto też zwrócić uwagę na ciekawy sposób prezentowania treści. Zasadniczą część książki poprzedzają: spis treści, *Wstęp* (w którym postawiono cele i wskazano na monograficzny charakter pracy) i podziękowania. Kolejną część stanowi *Wprowadzenie*. Jako prolegomena poprzedza ono zasadnicze rozważania, na które zarezerwowano pierwszą i drugą część monografii. *Wprowadzenie* autor poświęcił recepcji prac i filozofii E. Fromma w polskiej humanistyce i naukach społecznych. Dzięki temu osadził swe rozważania na tle obecnego stanu badań (w kontekście interesujących go kwestii). Logiczne wydaje się też, że ta część monografii dotyczy zagadnień kluczowych dla przyjętej przez autora strategii problemowej (od hermeneutyki przekładu do studium z pedagogiki krytycznej oraz związków tej pedagogiki z filozofią E. Fromma) oraz formalnej.

Baczny czytelnik z pewnością zauważy, że mało spotykanym (dla mnie początkowo zaskakującym) zabiegiem kompozycyjnym jest wydzielenie rozdziału pierwszego i usytuowanie go przed zasadniczą częścią monografii. To ważny sygnał dla czytającego. Taka cezura kompozycyjna pozwala traktować ten rozdział jako autonomiczną część, a jednocześnie jako element, dla którego kolejne rozdziały stanowią continuum.

Zasadniczy rdzeń studium R. Włodarczyka zogniskowany został wokół triady (wyraźnie zasygnalizowanych w tytule książki, tytułach rozdziałów i kompozycji) wzajemnie uzupełniających się, a stanowiących koherentną całość (choć z konieczności rozpatrywanych autonomicznie) zagadnień: ideologia, teoria, edukacja. Uznając je za dominujące w tekstach i filozofii E. Fromma, ale i za ważny przedmiot badań we współczesnej pedagogice, R. Włodarczyk poddał je gruntownej analizie (uwzględniając ich genezę, ewolucję, różnorodność definicyjną, kontekst historyczno-społeczny).

W pierwszej części monografii prezentacja przeważa, co zrozumiałe, nad analizą formalną, kontekstami i aplikacjami. Albowiem analiza i odczytania stanowią jedynie awers problematyki poruszanej w książce, podczas gdy rewers zarezerwowano na cenne spostrzeżenia dotyczące kontekstów i aplikacji, których dopeł-

nieniem jest rozdział końcowy – z zasady kumulujący ustalenia i wnioski, trafnie uogólnione przez autora do pojęć – ideologia, azyl, edukacja. Stanowi to, zauważmy, parafrazę tytułu.

Część pierwszą stanowią trzy rozdziały zorientowane na następujące kwestie: koncepcja radykalnego humanizmu i zamysł jej realizacji, Frommowska antropologia filozoficzna i społeczna, zjawisko ideologii i koncepcja krytyki społecznej według E. Fromma. Ale o ile ta właśnie część poświęcona została teorii i praktyce, o tyle osnową kolejnej są kwestie dotyczące teorii ideologii i jej krytyki. Autor próbuje w nich osadzić i odczytać koncepcje E. Fromma w kontekście historycznym (jak kształtowało się pojęcie ideologii w kulturze umysłowej Starego Kontynentu). Poszukuje sposobu jej aplikacji na grunt pedagogiki. Próbuje osadzić i odczytać myśl E. Fromma w kontekście modelu uprawiania krytyki społecznej (inspirującej krytyczną teorię edukacji). Takie działanie generuje następujące pytania (które zadaje sobie i autor, i czytelnik): W jaki sposób jest inspirowana i warunkowana teoretyczna wiedza pedagogiczna elementami teoretycznej wiedzy nauk pomocniczych? Czy jest wobec nich komplementarna? W jaki sposób odczytania koncepcji E. Fromma wzbogacają teorię i praktykę edukacji? Stanowią one – według R. Włodarczyka – transfer wiedzy pochodzącej z nauk pomocniczych pedagogiki do pedagogiki ogólnej i krytycznej teorii edukacji. Ale jak to czynią, będąc jednocześnie transferem i inspiracją? Zarazem drogą (kanałem) i źródłem?

W książce poruszono – jak reasumuje autor – złożone zagadnienia. Zestawiono je chronologicznie (zgodnie z porządkiem swych rozważań) w postaci słów-kluczy: koncepcja natury człowieka, jego rozwoju, podmiotowości, zdrowia i ideału wychowania; teoria społeczeństwa i jego wpływu na kształtowanie się osobowości i zdolności życiowych człowieka; dialektyczna koncepcja zmiany społecznej, w tym miejsca i roli edukacji; teoria alienacji jednostkowej i społecznej; koncepcja emancypacji przez edukację; teoria ruchu emancypacyjnego (s. 297); koncepcja nauczyciela jako *transformatywnego intelektualisty* (Giroux, Witkowski, 2010, s. 75); teoria utopii społecznej; koncepcja doktryny pedagogicznej i ich powiązania w ideologii edukacyjnej radykalnego humanizmu; ogólna teoria ideologii; koncepcja ukrytego programu edukacji oraz kryteriów ich krytyki; teoria pedagogii azylu (Włodarczyk, 2016).

Podsumowania i wnioski sformułowane w zakończeniu uzupełnił autor o imponującą, wnikliwie sporządzoną bibliografię, stanowiącą cenną wskazówkę dla czytelników zainteresowanych zagadnieniami pedagogiki współczesnej, jak i tekstami oraz filozofią E. Fromma, ich odczytaniem i odbiorem perspektywie przyjętej przez R. Włodarczyka. Dobrej orientacji służy też indeks osobowy.

Na uwagę zasługują także świetnie zredagowane przypisy, mające nie tylko charakter informacyjny, ale nierzadko i komentatorski, świadczący o dużej pracowitości i erudycji autora. Znajduje to też odzwierciedlenie w tytułach poszczególnych rozdziałów i podrozdziałów. Tytuły te mają charakter sumacyjny, streszczeniowy (co pozwala czytelnikowi doskonale orientować się na mapie zagadnień, odnajdywać je i oddać się ponownej analizie tekstu).

Przyjęta przez autora propozycja kompozycyjna, wydaje się jedną z możliwych i w pełni zasadna, a wzorowana jest na koncepcyjnej formie książek E. Fromma (chodzi m.in. o poprzedzenie każdego rozdziału znaczącymi cytatami z Biblii, literatury, filozofii, psychologii; strukturę przekazu; holistyczne ujęcie; sposób wprowadzenie przypisów). R. Włodarczyk czyni tak, chcąc być wiernym (choć nie bezkrytycznie) nie tylko myśli E. Fromma, ale podążać też za sposobem jego pisania. Wynika to z pewnością z bardzo dobrej orientacji

nie tylko co do zawartości dzieł myśliciela, orientacji w polskiej recepcji jego dorobku (wzbogaconej, co czyni autor, o treści tych tekstów, które dotąd nie doczekały się przekładu), biografii (stanowiącej trop, a niejednokrotnie i klucz do zrozumienia jego myśli), ale i bacznej obserwacji znamiennej dla E. Fromma formy przekazu. Tak ustalona i współgrająca z treścią kompozycja, odzwierciedlająca jednocześnie sam przebieg pracy badawczej, posłużyła Autorowi do sprawniejszego wykazania bogactwa myśli E. Fromma. A także wykazania jej różnicowania oraz potencjalnej siły oddziaływania tego ważnego inicjatora pedagogiki humanistycznej.

W podsumowaniu autor stwierdza, iż jego „monografia dowodzi, że inspirowana myślą Ericha Fromma teoria i praktyka edukacji może znaleźć w niej reprezentującą orientację emancypacyjną w krytycznej teorii edukacji spójną i wartościową wykładnię” (Włodarczyk, 2016). Może zatem, co potwierdzam – stanowić inspirację dla pedagogiki ogólnej, teorii wychowania. Dawać asumpt do namysłu w pedagogice krytycznej, filozofii edukacji i różnych obszarach nauk o wychowaniu. Być katalizatorem zmian. Nie sposób nie zgodzić się z tymi wnioskami.

Autor dokonał syntezy przeszło półwiecznej pracy E. Fromma pod kątem: ideologii, teorii i edukacji. Wskazał na kwestie istotne dla teorii i praktyki edukacji, osadzając je w kontekście aktualnej wiedzy oraz aktualnie toczonych dyskusów pedagogicznych dotyczących tych trzech zagadnień, wspomnianej triady. Zastosował przy tym metody i techniki właściwe dla hermeneutyki (prezentacja, analiza, odczytanie). Każdy rozdział kończy résumé (wnioski i wynikające z nich konsekwencje dla pedagogiki). Uczynił to w klarowny dla czytelnika sposób. Warto uwagi jest też to, iż podsumował każdy rozdział, zgodnie z zasadami hermeneutyki, zbierając najważniejsze wątki, formułując wnioski ogólne (podsumowujące dla kwestii rozważanych w konkretnym rozdziale).

Monografia jest warta lektury. Odsłania bogactwo, złożoność i głębię myśli E. Fromma w innej perspektywie niż dotąd mi znana. Pierwsza lektura monografii R. Włodarczyka sprowokowała mnie do kolejnych pytań. Czytając ją, miałam nieodparte wrażenie (może nie tylko wrażenie?), że stanowi ona jedynie kompleksowe opracowanie myśli wszechstronnego humanisty na tle (lub obok) przywołanych refleksji i koncepcji przedstawicieli współczesnej pedagogiki krytycznej (G. Gutek, H. Giroux, P. McLahren i in.). Bardziej „wciągała” mnie lektura fragmentów ich dzieł (przywołanych w monografii) niż wnioski badacza. Moje spostrzeżenia mogą być jednak krzywdzące, zważywszy, że formułuję je jako recenzent aspirujący dopiero do roli badacza obszarów współczesnej pedagogiki. Zachęcająco jednak brzmią recenzje książki R. Włodarczyka, które wyszły spod piór prof. L. Koczanowicza i prof. Z. Melosika. Pierwszy zwrócił uwagę na wagę podjętego w monografii tematu oraz sposób jego realizacji (ożywczy, kompetentny, sumienny i interesujący). Drugi z badaczy podkreślił wysoką erudycję, zdolność do myślenia interdyscyplinarnego (znamienną i dla E. Fromma). Docenił wysokie kompetencje i wyraźnie nawiązującą do myśli autora *Niech się stanie człowiek* „logikę książki” R. Włodarczyka. Jego zdolność do intertekstualizacji i poruszania się między paradygmatami (z recenzji prof. L. Koczanowicza i prof. Z. Melosika).

Autor studium ma świadomość tego, że inicjuje też, sygnalizuje inne ważne kwestie ważne dla mirażu pedagogiki z myślą E. Fromma. Czy jego książka służy m.in. rewizji niektórych poglądów, stanowi alternatywę dla tych samych tematów wskazanych w pedagogice krytycznej, a nawet i w pedagogice ogólnej? Aby

odpowiedzieć na to pytanie, trzeba zdawać sobie sprawę nie tylko z kompetencji interpretatora i badacza dokonującego rekonstrukcji, ale z własnych kompetencji jako czytelnika. Lektura wymaga bowiem odbiorcy przygotowanego do jej odczytania. I z tego zdaję sobie sprawę, przygotowując się do jej kolejnej lektury. Na razie jej wstępna lektura skłoniła mnie do sięgnięcia do pism E. Fromma na nowo. Sięgnięcia do źródeł.

Bibliografia

- Giroux H.A., Witkowski I. (2010). *Edukacja i sfera publiczna. Idee i doświadczenia pedagogiki radykalnej*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Kafka F. (1961). Rozważania o grzechu, cierpieniu, nadziei i słusznej drodze. W: F. Kafka, *Nowele i miniatury*, przeł. R. Karst, A. Kowalkowski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Konwicky T. (1995). *Mala apokalipsa*. Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza.
- Lec S.J. (2006). *Mysli nieuczesane. Wszystkie*. Warszawa: Oficyna Literacka Noir sur Blanc.
- Marks K. (1962). *Przyczynek do krytyki heglowskiej filozofii prawa. Wstęp*. W: K. Marks, *Dzieła*, t. 1, przeł. L. Kołakowski. Warszawa: Wydawnictwo „Książka i Wiedza”.
- Włodarczyk R. (2016). *Ideologia, teoria, edukacja. Myśl Ericha Fromma jako inspiracja dla pedagogiki współczesnej*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.

Małgorzata Kucharska